



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

#PolskaJestJedna

Musimy budować Polskę sprawiedliwą, zasobną i nowoczesną - mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński na konwencji Zjednoczonej Prawicy. Zaznaczył, że reforma sądów jest kwestią fundamentalną, chwalił zmiany dot. spraw społecznych i apelował o szybszą realizację programu Mieszkanie Plus.

Prezes PiS wskazywał, że rządowi PiS udało się zrobić kilka kroków ku dobrej zmianie. „Do takiej Polski jakiej chcemy, o jakiej marzymy” - mówił. Podziękował za to rządowi oraz premier Beacie Szydło. „Musimy zbudować Polskę nie tylko sprawiedliwą, ale także zasobną - i to jest wielkie oczekiwanie znacznej części naszego, przy najmniej potencjalnego, elektoratu - Polskę nowoczesną. Musimy ją budować”.

Afery Amber Gold i reprivatyzacyjna pokazują degrengoladę państwa. Mamy tu wszystkie cechy definicyjnego mafijnego układu. Są przestępcze środowiska - czściciele kamienic, urzędnicy, sędziowie. Do tego pani Jolanta Brzeska, która została zamordowana, bo broniła tych wyrzucanych z kamienic,

czyli broniła prawa po prostu - zwrócił uwagę. Zastępca przewodniczącego sejmowej komisji finansów publicznych wskazał, że jego ugrupowanie „odsłania kulisę wielkich złodziejstw”. Nie tylko Amber Gold czy dzikie reprivatyzacje, ale też karuzele VAT-owskie czy nielegalny import paliw, o którym sami celnicy mówią, że mieli nie zatrzymywać transportów.

Decyzja reprivatyzacyjna ws. gimnazjum wadliwa prawnie. Dzisiaj jestem bliższy decyzji o cofnięciu decyzji reprivatyzacyjnej ws. gimnazjum przy ul. Twardej - powiedział szef komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji Patryk Jaki. Jego zdaniem decyzja w tej sprawie była wadliwa prawnie. Państwo będzie silne tylko wtedy kiedy tę aferę wyjaśnimy do samego końca, kiedy ujawnimy mechanizmy funkcjonowania układu reprivatyzacyjnego, który istniał - powiedział szef komisji weryfikacyjnej do spraw społecznej reprivatyzacji.

CBA rozbija gang handlujący fikcyjnymi fakturami VAT na kwotę co najmniej 19 mln zł. Łódzkie CBA wpadło na trop łódzkiego biznesmena, który oficjalnie prowadził szereg spółek handlowych i budowlanych, które - jak się okazało - służyły tylko do wystawiania faktur.

Uderzenie w mafię paliwową. Nie zapłacili ponad 40 mln zł podatków i wyprali ponad 100 mln zł. Śledztwo wykazało, że należności nieopłacone na rzecz Skarbu Państwa od jednej cysternej oleju wynosiły nie mniej niż 50 tysięcy złotych.

Ostrów Wlkp.: 13 osób z zarzutami oszukiwania Skarbu Państwa na 14 mln zł. 13 osobom prokuratura w Ostrowie Wielkopolskim postawiła zarzuty popełnienia przestępstw karnoskarbowych; pięć osób aresztowano. Według prokuratury w wyniku oszustw Skarb Państwa mógł stracić co najmniej 14 mln zł.

Janusz Szewczak: „Za PO w takich wielkich aferach wszyscy mogli czuć się bezkarnie”. To, że sąd w Szczecinie nie uwzględnił wniosków prokuratury i CBA o zatrzymanie i areszt, to dokładny dowód na to, że za poprzedniej władzy było przyzwolenie na wielkie afery finansowe. Afera policka, czy też afera senegalska, jak już zaczęło się ją nazywać, to jest niesłychanie ważna i przełomowa kwestia. To, że sąd w Szczecinie nie uwzględnił wniosków prokuratury i CBA o zatrzymanie i areszt, to dokładny dowód na to, że za poprzedniej władzy było przyzwolenie na wielkie afery



ry finansowe. Bo to jest wielka afera finansowa, bo chodzi tam o ponad 30 mln zł. Na taką kwotę są zarzuty, ale przecież cała inwestycja, bardzo podejrzana i kontrowersyjna, była jeszcze droższa.

Wnioski o areszt wobec kilkunastu osób ws. obrotu olejem. Dotychczas śledczy wystąpili o zastosowanie aresztu wobec kilkunastu osób podejrzanych ws. nielegalnego obrotu oleju smarowego i oszustw podatkowych z tym związanych - poinformowała we wtorek prok. Agnieszka Ząbłocka-Konopka z Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

CBA w akcji. Zatrzymali 6 osób za wyłudzenia unijnych dotacji. CBA zatrzymało 6 osób w śledztwie dotyczącym wyłudzeń unijnego dofinansowania na inwestycje z Państwowej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Ministerstwa Finansów - poinformował w czwartek Piotr Kaczorek z wydziału komunikacji społecznej CBA.

MSZ: sędziowie haskiego Trybunału z wizytą w Polsce. Na zaproszenie szefa polskiej dyplomacji Witolda Waszczykowskiego z kilkunastu wizytą (21-24 czerwca br.) w Polsce przebywali sędziowie Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze. 22 czerwca z delegacją spotkała się w Krakowie podsekretarz stanu w MSZ Renata Szczęch. Pierwsza w historii wizyta w Polsce trybunału w pełnym składzie jest wyrazem uznania dla pozycji Polski jako państwa promującego międzynarodową sprawiedliwość karną.

Połowy tygodnia **tygodnia** **Połowy**

PIS zorganizował kongres prawicy, a PO zorganizowało kongres lewicy. Jak się szybko okazało, na kongresie prawicy mówili się o Polsce, a na kongresie lewicy mówili się o PIS. To pokazuje klasę jednych i drugich. Z tym, że tych drugich to co najwyżej drugą gimnazjum...

U Schetyny mówili niespecjalnie długo, bo ile można mówić o likwidacji PIS? Nie ma nad czym się rozwodzić, ale jedno było całkiem, całkiem. Otóż Schetyna pomstując na telewizję publiczną obiecał, że po wyborach wszyscy ukarani za nieopłacenie abonamentu będą mogli liczyć na rekompensatę. Schetyna złożył obietnicę wyborczą w nieswoim imieniu?

Kaczyński przewidując inteligencję opozycji wyprzedzająco i złośliwie powiedział: Nie można rozumieć polityki, że innych, zdolnych i zdolniejszych trzeba zwalczać. Trzeba robić wszystko, by ci, którzy otrzymali od Pana Boga najwięcej mogli służyć wspólnej sprawie, jaką jest przebudowa Rzeczypospolitej.

Riposty nie będzie, trzeba by przytyk zrozumieć...

Tydzień zdominowały posiedzenia komisji. Ds. Amber Gold i Weryfikacyjnej. O ile na tą pierwszą stawił się grający główną rolę Marcin P., o tyle na drugą nie stawiła się rozdająca Hanna GW. Ten pierwszy grał dość dobrze. Niepytany wskazywał polityków PO, a pytany nie opowiadał o realnych mocodawcach. Tej drugiej nie można było spytać, bo nie przyszła, ale niepytana udzielała raczej żenujących wywiadów. Trzeba przyznać, że z tych dwóch słupów: Marcin P. i Hanna GW. inteligentniej wypadł ten pierwszy...

A pamiętajmy, że w zeszłym tygodniu mówiło się o dwóch innych słupach Michale i Donaldzie T. Z tamtych dwóch lepiej wypadł syn. PO przegrywa nawet w słupowaniu...


Przyjemnie było również napisać o pozbawieniu dwóch kodowców nazwisk. Jeden Kijowski stał się K., a drugi Materna stał się M. Za obronę demokracji? Nie, pierwszy za lewe faktury, drugi za handel kobietami.

Bunt miast. Truskolaski (Białystok), Bruski (Bydgoszcz), Adamowicz (Gdańsk), Krupa (Katowice), Majchrowski (Kraków), Żuk (Lublin), Zdanowska (Łódź), Jaśkowiak (Poznań), Ferenc (Rzeszów), Krzysiek (Szczecin), Gronkiewicz-Waltz (Warszawa) i Dutkiewicz (Wrocław) - przeciwko rządowi podpisali deklarację, że będą przyjmować uchodźców. Rozumiem, że na własny wikt i opierunek. Dziwi brak Biedronia (Słupsk), przecież imigranci, to głównie młodzi mężczyźni...

„tu.rybak”, 01/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/77964>



1  **Szczyt klimatyczny ONZ w Katowicach kosztować ma minimum 130 mln zł.** Minimalny koszt przyszłorocznego szczytu klimatycznego ONZ w Katowicach wyniesie ok. 130 mln zł - wynika z projektu ustawy zamieszczonego na stronach Rządowego Centrum Legislacji. 24. Konferencja Klimatyczna odbywać się będzie w dniach 3-14 grudnia 2018 r.

Polska po raz pierwszy gospodarzem sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO. Polska po raz pierwszy będzie gospodarzem sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO - głównego organu wykonawczego Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Tworzy go 21 krajów wybranych spośród państw, które ratyfikowały.

Bank Światowy: Polska to jedno z najlepszych miejsc na świecie do prowadzenia działalności. Polska to jedno z najlepszych miejsc na świecie do prowadzenia działalności przez młode firmy - wskazuje najnowszy raport Banku Światowego. Nasz kraj znalazł się na trzecim miejscu gospodarce najbardziej sprzyjających start-upom, tuż za Chinami i Malezją.

Morawiecki zarobi na wczesne emerytury. Uszczelnienie VAT może dać w tym roku nawet 15 mld zł - twierdzą ekonomiści Credit Agricole. To pozwoliłoby rządowi z nawiązką pokryć koszty obniżki wieku emerytalnego.

Boeingi z wolnej ręki. Umowa na zakup trzech samolotów z amerykańską firmą Boeing może być bez przeszkód realizowana. Stało się tak na skutek wycofania przez brytyjską firmę Jet Business International Co. wniosku do Sądu Okręgowego w Warszawie o nieważnienie umowy zawartej przez polski rząd z Boeingiem w trybie z wolnej ręki. Tym samym sąd nie będzie rozpatrywał tej kwestii i kontrakt można bez przeszkód realizować.

Dane o bezrobociu lepsze niż wyliczyła Rafalska. Jest praca dla mężczyzn. Według GUS zaledwie 7,4 proc. osób w Polsce było w maju na bezrobociu. To jeszcze lepsze dane niż podało ministerstwo Elżbiety Rafalskiej. Armia osób bez płatnego zajęcia skurczyła się w ciągu miesiąca o aż 51 tysięcy. Najczęściej pracę znajdowali mężczyźni.

Liczba dzieci otrzymujących świadczenie „500 plus” - 3 mln 977 tys. - poinformowała szefowa MRPIPS Elżbieta Rafalska, podając dane z końca maja. Odnosząc się do najnowszych danych dot. liczby urodzeń, przyznała, że jest to mniej niż oczekiwała, ale widać wzrost w porównaniu z zeszłym.

MIB: Powstanie bank ziemi programu Mieszkanie Plus. Rząd przyjął NPM 27 września 2016 r. Jego realizacja ma zwiększyć dostępność mieszkań, a zwłaszcza lokali na wynajem o umiarkowanych czynszach, w tym z opcją dojsca do własności, dzięki wykorzystaniu nieruchomości skarbu państwa. Aby zrealizować ten cel powołany zostanie Krajowy Zasób Nieruchomości. Będzie on pełnił funkcję „banku ziemi”, czyli zacznie gromadzić nieruchomości należące do państwa i zarządzać nimi, tak, by zwiększyła się podaż nieruchomości pod budownictwo mieszkaniowe.

Program „Mieszkanie+”. BGKN wybrało 12 projektów w II etapie konkursu. Zakończył się pierwszy etap konkursu architektonicznego na koncepcje modelowego domu wielorodzinnego w ramach programu „Mieszkanie+”, organizowane

go przez BGK Nieruchomości - poinformował w piątek bank w komunikacie. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się 12 projektów.

Burzliwa atmosfera na Komisji Finansów Publicznych. Szewczak wyliczył, że przez 8 lat rządów Polska straciła prawie 300 miliardów złotych na oszustwach w podatkach, przemyśle paliw i licznych aferach PO. Zaskakująca jest troska, jaką nagle Platforma wykazuje z myślą o pieniądzach obywateli, kiedy przez 8 lat pozwalaliście ich okradać. W skali roku państwo traciło ok 50 miliardów zł, na samych podatkach. Jeżeli dodamy do tego utopione inwestycje spółek skarbu państwa, aferę reprivatyzacyjną, Amber Gold, hazardową, polisokaty, czy złodziejskie tzw. kredyty frankowe, to okaże się, że Polacy zostali okradzeni na wielkie pieniądze. To dopiero pokazuje prawdziwy wymiar waszego rabunku.

200 tys. żołnierzy i 2,5 proc. PKB na wojsko? Rząd przygotowuje projekt ustawy. Stopniowe zwiększanie wydatków obronnych z obecnych co najmniej 2 proc. do minimum 2,5 proc. PKB w 2030 r. i latach następnych; zwiększenie maksymalnej liczebności wojska do 200 tys. żołnierzy, w tym 130 tys. .

Gen. Kukula: w tym roku kolejne trzy brygady WOT. W tym roku utworzymy trzy brygady WOT; dwie w woj. mazowieckim i jedną w woj. warmińsko-mazurskim - zapowiada dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej gen. Wiesław Kukula.

Walka o DNA Wojsk Obrony Terytorialnej. Nie możemy zaakceptować sytuacji, gdy żołnierzy Wojska Polskiego nazywa się „bandytami” - mówi w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” gen. Wiesław Kukula

Dowództwo WOT przejęło tradycje Komendy Głównej Armii Krajowej. Pokazaliście, że Polska może być Polską, pokazaliście, że nigdy nie zostawiacie swoich, nigdy nie zostawiacie ojczyzny - powiedział weteranom Armii Krajowej, szef MON Antoni Macierewicz podczas uroczystości przekazania Dowództwu Wojsk Obrony Terytorialnej tradycji Komendy Głównej Armii Krajowej. Dowództwo WOT, najmłodszej formacji polskich Sił Zbrojnych, integralna część polskiej armii przejmuje wasze tradycje, wasz dorobek. „Kość z kości i krew z krwi narodu polskiego przejmuje wasze tradycje, wasz dorobek”.

Szef MON: Trwają rokowania ws. zakupu zestawów Patriot. Ministerstwo Obrony Narodowej liczy, że rokowania ws. zakupu zestawów Patriot doprowadzą w najbliższym czasie do dobrego skutku - powiedział minister obrony Antoni Macierewicz. Szef resortu obrony odniósł się do artykułu „Dziennika Gazety Prawnej”, według którego są małe szanse na zawarcie w tym roku wartej blisko 30 mld zł umowy na zakup od amerykańskich zestawów Patriot.

Wojsko dostało pierwsze moździerz „Rak” na podwoziu kołowym. Na terenie jednostki wojskowej w Międzyrzeczu, w której stacjonuje 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego, nastąpiło oficjalne przyjęcie na wyposażenie Sił Zbrojnych RP elementów pierwszego kompaktowego modułu ogniowego samobieżnego moździerza 120 mm „Rak” na podwoziu kołowym.

Lista szpitali zakwalifikowanych do sieci. Reforma Radziwiła staje się faktem. Podstawą finansowania szpitali w sieci jest ryczałt, którego wysokość wylicza się na podstawie liczby i struk-

tury świadczeń wykazanych w sprawozdaniach za poprzedni okres.

NFZ ogłosił listę szpitali wchodzących w skład sieci. W sumie znalazły się na niej 593 placówki. Szpitale, które do sieci nie należą, będą mogły zawierać z NFZ kontrakty o sfinansowanie określonych świadczeń medycznych na dotychczasowych zasadach. Budowanie sieci szpitali w założeniach resortu zdrowia ma poprawić dostępność, jakość i kompleksowość opieki medycznej dla pacjentów.

Protest ratowników medycznych. Radziwił: już w lipcu 400 zł podwyżki. W Warszawie i innych miastach trwa protest ratowników medycznych, którzy domagają się m.in. podwyżek i upaństwowienia ratownictwa medycznego.

Spotkanie ministrów środowiska Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii. W Zakopanem zakończyło się spotkanie ministrów środowiska Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii. W trakcie posiedzenia ministrowie podsumowali polską prezydenturę w grupie V4. Od lipca 2017 r. prezydenturę tę przejmują Węgry.

Trump podkreśli, że Polska wyrosła na europejską potęgę. „Będzie mówił o bohaterstwie Polaków”. Amerykański przywódca „przyjeżdża do Warszawy, by pokazać światu, że Ameryka stoi z Polską ramię w ramię i że oba kraje mają wspólne interesy”. „Podczas swej wizyty w Polsce prezydent Donald Trump pochwali odwagę Polaków w najciemniejszych okresach historii i podkreśli, że Polska wyrosła na europejską potęgę”.

Minister Gabriel krytykuje planowane sankcje USA wobec Rosji. Szef dyplomacji Niemiec Sigmar Gabriel skrytykował w czwartek podczas wizyty w Rosji planowane przez Waszyngton nowe sankcje wobec Moskwy. Minister został też przyjęty przez prezydenta Władimira Putina. Było to ich trzecie spotkanie w ciągu czterech miesięcy.

Szykuje się transatlantycka awantura o Nord Stream 2. Berlin i Wiedeń wezwały USA, by te pozostały poza „europejskimi kwestiami energetycznymi”. To reakcja na plany amerykańskich senatorów, by nowe sankcje przeciwko Rosji objęły także firmy inwestujące w rosyjskie gazoociągi. Bezpośrednio mogłoby to uderzyć w Niemcy i Austrię.

Kaczyński: Polska nigdy nie zrzeka się odszkodowań za II wojnę światową. „Polska się nigdy nie zrzeka odszkodowań za II wojnę światową. Ci, którzy tak sądzą są w błędzie. Powinni wziąć pod uwagę kontekst ekonomiczny. Polska otworzyła swój rynek na 12 lat przed wejściem do Unii Europejskiej.

Ziobro: sądy wymagają reformy, musimy wyczyścić tę stajnię Augiasza. Sądy wymagają gruntownej reformy; musimy wyczyścić tę stajnię Augiasza i odrzucić myślenie w kategorii nadzwyczajnej kasty - mówił minister sprawiedliwości, lider Solidarności Polski Zbigniew Ziobro w sobotę na Konferencji Zjednoczonej Prawicy.

Schetyna: kraj autorytarny PiS lub wolny i europejski PO. Polacy mają do wyboru dwie wizje: Jarosława Kaczyńskiego - państwa autorytarnego, budowanego na nienawiści, dryfującego po peryferiach Europy i wizję PO - kraju wolnego, solidarnego, bezpiecznego i europejskiego - mówił w sobotę lider Platformy Grzegorz Schetyna podczas Rady Krajowej partii. ■

„Maryla”, 01/07/2017

<http://www.blogmedia24.pl/node/77970>

Kurator z San Escobar

Sławomir Mrozek prowadził w latach 1956-1960 rubrykę satyryczną „Postępowiec”. Ukazała się w niej m.in. wiadomość: „Bohaterska kobieta urodziła dowód osobisty - zamiast dziecka”.

Wnieło ponad 57 lat. W poniedziałek, 26.06.2017, Komisja Weryfikacyjna przesłuchuje byłego urzędnika stołecznego ratusza, Jerzego Mrygonia. W zamieszczonej relacji czytamy: „A czy - przepraszam bardzo - gdyby z panem Marcinkowskim akt notarialny podpisała Pyszczółka Maja to też by pan to przyjął? - pytał Jaki. - Gdyby Pyszczółka przedłożyła dokument tożsamości i złożyła zgodne ze stanem faktycznym oświadczenie, a notariusz by to potwierdził tak - odparł Mrygoń.”

Jest to ta sama postawa, jaką wykpiwał ongiś Sławomir Mrozek. Rzeczywistość nie jest istotna, ważne są papiery. To właśnie takie podejście umożliwiło rozkwit mafii pod opiekuńczymi skrzydłami prezydent Warszawy, Hanny Gronkiewicz-Waltz. A co z kuratorem?

Jedenastego maja 2017 w portalu Tvnwarszawa.tvn24.pl mogliśmy przeczytać: „Zatrzymania dotyczą także nieruchomości przy ulicy Królewskiej 39. Sprawę tego adresu opisywała „Gazeta Stołeczna”. To działka o powierzchni 460 m kw. w ścisłym centrum. Przed wojną stała tu kamienica, a po 1945 roku grunt przejęło państwo dekretem Bieruta. Przez długie lata mieściły się tu pawilony, a kilka lat temu rozebrano je na polecenie władz Śródmieścia.

Maciej M. zainteresował się tym fragmentem. Jak podała „Stołeczna”, nie mógł odnaleźć wszystkich dawnych właścicieli lub spadkobierców, ale zastąpili ich kuratorzy spadków. W gazecie czytamy, że jednym z nich był S. Bartlett, pochodzący z państwa Saint Kitts i Nevis - raj u podatkowego na wyspach Morza Karaibskiego. Kurator zza oceanu wyznaczył pełnomocnika w Warszawie - mecenasa Andrzeja M. Ten przyznał, że Bartletta nie zna, a pełnomocnictwo od niego dostał pocztą. Uznali je prawnicy Samorządowego Kolegium Odwoławczego, którzy wydali decyzję otwierającą drogę do zwrotu nieruchomości.

Maksymilian M. poprosił polskich kuratorów o zgodę na zniesienie wspólności praw i rozszerzeń do działki. Sądy na to przystały. M. odkupił więc od kuratorów roszczenia, którymi opiekowali się w imieniu nieznanymi spadkobierców.

Miał być podpisany akt notarialny, ale pojawił się Hubert Kosiński, pełnomocnik spadkobiercy Ryszarda Mossina, żołnierza 2. Korpusu, dziennikarza BBC. Miał niewielki udział w działce przy Królewskiej, podobnie jak jego brat i matka. Gdy dowiedział się, że działka jest zwrócona, napisał do prezydenta stolicy. Szykowano już akt notarialny, ale prawnicy SKO unieważnili własną decyzję. Jak więc widać, owe papiery mógł dostarczyć urzędnikom dosłownie każdy.

Na zakończenie chcę zwrócić uwagę na zabawną zbieg okoliczności. Otóż S. Bartlett pochodził z Saint Kitts i Nevis. Hiszpańska nazwa tego państwa to San Cristobal. Minister Waszczykowski nazwał je kiedyś omyłkowo San Escobar, co wywołało wiele uciechy. Tak więc w warszawskiej aferze reprivatyzacyjnej pojawił się „kurator z San Escobar”. ■

„elig”, 29/06/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77957>

Bolszewicka komisja Bufetowej

Dziś postanowiłem napisać tekst skierowany tylko do ludzi przyzwoitych i rozsądnych. Bo na dla nieprzyzwoitych i idiotów czasu szkoda. A tekst będzie o warszawskiej tzw. reprivatyzacji.

W Warszawie struktury mafijne (a więc takie, w skład których oprócz polityków, wchodzi zawodowi przestępcy, sędziowie, prokuratorzy, komornicy, adwokaci i urzędnicy) ukradły wielomiliardowej wartości nieruchomości, ukradzione prawowitym właścicielom po raz pierwszy przez komunistycznych okupantów.

Członkowie mafii, poddani dość umiarkowanej presji ze strony socjalistycznej władzy pisowskiej, która (patrz *rugi warszawskie*) uznała komunistyczną kradzież za rodzaj *sprawiedliwości społecznej* i sama próbowała prawowitym właścicielom (w tym i mojej Mamie) odebrać skonfiskowane domy i place ostatecznie, tym razem przy pomocy tysięcy procesów wytaczanych przez prezydenta stolicy Lecha Kaczyńskiego, zamiast pójść z PiSem na ugodę (i kazać Bufetowej odejść z bufetu na przykład ze względu na stan zdrowia) próbują obronić całą pulę, stosując metody z repertuaru „na niezawisły sąd”, i „na zaprzyjaźnione media”, co jest idiotyczne, jako że zmusza PiS do wzięcia się za mafiosów na poważnie, a przynajmniej tak, by to na poważnie w TVP wyglądało.

A władza pisowska udawać dalej nie może, bo mafia przesadziła i Jolantę Brzeską, osobę, która się przeciwstawiła mafii, porwała i spaliła w Lesie Kabackim żywcem. Tak – spaliła żywcem. I tego się przykryć nie da, a przynajmniej nie da się przykryć zupełnie. Oczywiście można twierdzić, że Jolanta Brzeska pojechała do Lasu Kabackiego sama, gdzie też oblawszy się benzyną

Życie codzienne

Nie uda się prawdopodobnie wsadzić do paki Gronkiewicz-Walc, ani Adamowicza, ani Kijowskiego, ani Bolka, ani Tuska; na to trzeba jeszcze trochę poczekać.

Oglądając dwie równoległe działające komisje nabiera się pewności (co zresztą od dawna było wiadome), ale udokumentowanej pewności, że państwo pod zarządem PO-PSL (ściśle biorąc - pod zarządem Tuska), to w gruncie rzeczy półkolonia rządzona przez mafię. Mafię wspierana jeszcze przez zagraniczne grupy interesów - z Zachodu, ale też ze Wschodu.

Posprzątanie tego wszystkiego, to proces długotrwały. Mafia, już nie ma dużo do powiedzenia, ale dobrze zakotwiczone w prawie różne uprzywilejowane kasty trzymają się mocno. Tak mocno, że bez konstytucyjnej większości proces sanacyjny będzie trwał latami. W obecnym stanie rzeczy - Polska jest tak usytuowana w cywilizowanym świecie, że właściwie to jedyna droga. Możemy sobie tylko pomarzyć o wariancie Marszałka, czy też Erdogana, ale to jednak nie te czasy.

Pozostaje nam tylko praca organiczna, wyętkowana praca uświadamiająca rzesze Polaków, by jasno potrafiły rozpoznać przyjaciół i wrogów. Musimy eksponować rzeczywiste osiągnięcia obecnej rządzącej ekipy, które faktycznie pojawiły się. Jednocześnie zwracam uwagę na niektóre

dokonała dyskretnego samospalenia, ale to jest wersja nie dla głupich i nieprzyzwoitych, a dla zwykłych – proszę wybaczyć właściwą mi precyzję opisu – skurwysynów.

I kiedy tak słucham Bufetowej, jak idąc w zaparte *wstawia bajer* (to po warszawsku), że *nie widziała, nie słyszała, nie wiedziała*, a ta ukradzioną pożydowska kamienica, co to jej mąż przejął i szybko na gotówkę zamienił, pozbywając się jak gorącego kartofla parzącego ręce, to jej w najmniejszym stopniu nie obchodziła i nie obchodzi, to się wcale w przeciwieństwie do mediów *komercyjnie niepokornych* nie oburzam, bo mam swoje lata i wiem, że ci od grubej pałki i ci od grubej kreski to jedna i ta sama ferajna.

Podobnie nie wzrusza mnie, gdy Bufetowa ostentacyjnie i lekceważąco informuje, że się przed żadną komisją nie stawi, bo moim (i całkowicie niesłusznym) zdaniem miejsce Bufetowej jest w kuchni. Więzienniej.

Co najwyżej moje zamilowanie do precyzji doznało pewnego dyskomfortu, gdy Bufetowa była uprzejma się wywnętrzyć, że nie stawi się dlatego, że jest to *komisja bolszewicka*. Bo nie dość, że bezczelna i pazerna, to do tego nieoczytana: otóż Stefan Żeromski w napisanym przez siebie „Przedwiośniu” o przesłuchiwanej przez bolszewików matce Cezarego Baryki napisał tak: *bita potężnie „po mordzie”, przyznała się do posiadania skarbu i pokazała kryjówkę, gdzie się mieścił.*”

No, Bufetowa jest *komercyjnie katolicka* i ze swoją pobożnością obnosiła się swego czasu aż do - pardon - wyrzygania. To i niech się modli, żeby w Polsce, zamiast pisowców rządów nie objęli bolszewicy, bo wtedy to by jej dopiero pa mięć i przyzwoitość wróciły.

„Ewaryst Fedorowicz”, 27/06/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77947>

argumenty ludzi zmanipulowanych, którzy są tej manipulacji poddawani nadal. Nie myślimy, że dawni „właściciele” Polski, to frajerzy do łatwego ogrania.

Otóż takim potocznie wysuwany argument jest - „robią to samo - okradają nas jak poprzednicy”. Oczywiście - rząd nieustannie takich argumentów dostarcza. Niech nie udaje, że nie wie; sprawa Misiewiczza, Sadurskiej i setki innych „kolesiów”. Podstawowe kryterium uczciwości i motywacji działań polityków - „ciąg na kasę”. To ich dyskwalifikuje.

Gdyby tak zlikwidować w ustawie „kominowej” różne furtki i postawić nieusuwalną granicę zarobków urzędników państwowych i SAMORZĄDOWYCH na poziomie sześciu średnich krajowych i ani grosza więcej - żadnych partyjnych beneficjów. Ponadto nadzwyczaj ludzi dennerwuje szastanie publicznym groszem - ekstra premie i nagrody, prywatne przeloty i podróże z obstawą na koszt państwa, czyli nasz. Dotyczy to głównie prezydenta i premiera, ale także niższego szczebla. Zaznaczam, że mówię o PRYWATNYCH podróżach.

Gdyby rządzący potrafili się wznieść na ten poziom skromności - wówczas przewiduję słupki poparcia na poziomie ok. 80 proc, czego serdecznie życzę. Dopóki tego nie będzie, dopóty nie stać nas na beztrojską kanikule... ■

„Janusz40”, 29/06/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77958>

W normalnym świecie

W czasie obecnego kryzysu uchodźczego wycierają sobie gębę głównie uchodźcami z Syrii. Mniej z Iraku. W rzeczywistości do Europy wali Czarna Afryka i muzułmanie z każdej nory na tym świecie. Normalny człowiek skoncentrowałby się na Syryjczykach, bo tam, na miejscu są realne możliwości zatrzymania źródeł potężnej rzeki uchodźczej.

Dzisiaj na kurdyjskim portalu ARANews zamieszczono artykuł pt. "Challenges abound as „significant” number of displaced returned within Syria, UNHCR". Idzie o sprawę prostą jak konstrukcja bata - najbardziej efektywna pomoc może być dostarczana na miejscu. Poza granicami zaczynają się piętrzące problemy, których rozwiązanie jest kosztowne. W dodatku sprawa uchodźców wykorzystywana jest politycznie.

Od początku roku wróciło do swych domów 440 000 ludzi, którzy uciekli do innej części kraju przed zagrożeniami. Wróciło też 31 000 uchodźców z krajów sąsiednich. Chrześcijanie ustami swych kapłanów wyraźnie mówią, że chcą wrócić do swych domów i tam żyć, jak dawniej to było. Koszt pomocy dla nich to minimum w porównaniu o miliardach wydawanych na tych, którzy zdecydowali się na osiedlenie w Europie.

Taki pierwszy, rozsądny krok mógłby zrobić bardzo dużo. Przemieszczonych Syryjczyków w ramach kraju jest 6,3 mln. Poza granicami kraju – 5,1 mln. Dobry przykład udanego powrotu mieszkańców tego czy innego miasta czy wsi, zachęciłby masy innych do powrotu. Dokładnie jak ci, którzy kilka lat temu pociągnęli za sobą masy poza granice Syrii.

Każdy dolar wydany na uchodźców wewnętrznych jest jak dziesięć dolarów zamarnowanych na tych w obozach w Turcji, Europie i innych krajach. Nawet pieniądze, które zamierzają wydać dumnowi prezydenci Warszawy i Gdańska, by się zwielokrotniły. Tego makowy wypełnione siewką nie są w stanie pojąć. ■

„Tymczasowy”, 01/07/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77962>



co nowego na blogach

jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Nateczas”, „tu.rybak”.

Euro na równi pochyłej

A co się dzieje w jaskini lwa, czyli w Niemczech? Nie mam na myśli prowokacyjnych wypowiedzi tego czy innego niemieckiego politykera gorliwie nagłaśniane nie tylko przez nikczemne, ale także i nasze media? W końcu tam też żyją normalni ludzie, a nie tylko knechci, noszący barwy tęczy, walczący o Nowy Wspaniały Świat. Kiedyś puściłem na BM24 serie wypowiedzi niemieckich blogerów. Okazało się, że oni myślą tak jak my.

Interesującą odpowiedź na zadane pytanie dostałem od mojego korespondenta noszącego przybrane imię SKOCZEK. Stało się to za sprawą podsunęcia mu namiarów na niezwykle interesujący tekst zamieszczony na portalu „Jagiellonski24”. Nosi on tytuł: „Kawalec: Z euro nie dogonimy Zachodu [1. część wywiadu]”. Oto co SKOCZEK napisał mi wstępnie w odpowiedzi:

„Dziękuję za polecenie mi tego artykułu. Czytało się dobrze. To wszystko zgadza się z moimi poglądami od czasu jeszcze przed wprowadzeniem euro. Euro uważałem zawsze za niewypał, za element ekonomiczny, który niszczy gospodarkę EU. Są propozycje strefy Euro A (Niemcy, Holandia, Austria, Finlandia, Francja i o dziwo - Polska) oraz B, czyli reszty. Co ciekawe, proponują tę koncepcję ci uczeni idioci, którzy wprowadzili kiedyś Euro. Może się zacząć, że Niemcy zaczną produkować własne pieniądze i będą istniały równoległe 2 waluty. Potem Euro zniknie w Niemczech.

Teraz jest jeszcze dodatkowy problem tzw. płatności Target. Niemcy nie otrzymują często od ECB pieniędzy, tylko dodatnie saldo buchalteryjne, ale to jest tylko na papierze. Już teraz wynosi to ok. 900 mld. Euro, czyli prawie bilion. Jeżeli strefa Euro się rozleci, to nikt im tych pieniędzy nie zwróci, bo to tylko wpis na koncie pozytywnie w ECB. Jeżeli elity rządzące będą przyciśnięte przez ruchy oddolne i partie typu AfD (która ma 2 główne postulaty: wyjście z Euro i zamknięcie granic przed azylantami z Azji i Afryki), to Niemcy wyjdą same ze strefy Euro.

W Niemczech załamują się fundusze rentowe, ubezpieczeniowe, polisy na życie, renty prywatne itd. Polityka ECB prowadzi do wyeliminowania roli stopy oprocentowania za kapitał. Właściciel kapitału nie otrzymuje nic za pożyczanie swoich pieniędzy! Tak jak w gospodarce planowej. Jest ona prowadzona po to, aby ratować kraje

Europy południowej, które tylko przy sztucznie niskich procentach mogą utrzymać się przy życiu, tzn., brać nowe pożyczki, refinansować długi i wypuszczać coraz to nowe obligacje. Sztucznie niskie procenty prowadzą do niewłaściwej alokacji kapitału i do budowania piramid.

Także finansowanie Grecji i innych, to taka karkołomna konstrukcja. Żadna sztuczna unia walutowa nie przetrwała w historii, a było ich kilka, chyba siedem. Pisał o tym Milton Friedmann jeszcze przed wprowadzeniem Euro. Dawał wtedy Euro 10 lat życia. Prawie trafił, bo wielkie trudności zaczęły się w 2008 r. Dziury zostały zalatane, winny znaleziony, czyli Grecja, albo tak jak w „Casablanca” - filmie, zwycięzcy (stali) podejrzani („usual suspects” - mój dodatek. „T”) zostali zaarrestowani.

Helmuth Kohl przyjął wtedy Euro i zlikwidował markę, bo to był wymóg Francji, aby ta zgodziła się na zjednoczenie Niemiec. Długie lata Francuzi wykorzystywali Niemcy, bo franki były połączone z marką. Przez kilkanaście lat był kurs 3 franki za 1 markę. Kohl nie był ekonomistą, tylko politykiem.

W Niemczech większość ekonomistów uważa, że należy opuścić strefę Euro. Są za to tępej. Przed dwoma laty był ogromny apel czołowych ekonomistów niemieckich, aby wyjść ze strefy Euro. Ukazał się w największych czasopismach krajowych”. SKOCZEK

PS. Ja, jako ja, czyli tylko „Tymczasowy”, się pytam, czy w polskiej blogosferze ktoś podał o tym apelu niemieckich ekonomistów? Dlaczego „nasi” idą na sznurku wrogich Polsce mediów? Wprost delektują się negatywami. Ach Mickey Mouse „El Pais” itd. Może dlatego, że kiedyś ssali syfy z „L’Humanite”? Aż tak uzależnieni od przyjemności „fellatio” i „anilingus”? ■

„Tymczasowy”, 28/06/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77948>

Skrzydzeni wedle Schetyny

Nieszczęśliwi z powodu sukcesów Polski ojkofobowie zorganizowali sobie klakerskie widowisko w kontrze do kongresu Prawa i Sprawiedliwości. Motywem przewodnim wystąpienia lidera tego spędu – niejakiego Schetyny – wydaje się rozdzieranie szat nad losem „pokrzywdzonych”.

Kogóż to ów brzydki PiS tak ukrzywdził? Ano postawione w stan oskarżenia: 1) całe zgraje „biznesmenów” podejmujących nienależny zwrot podatku VAT; 2) gangi handlarzy paliwami „na czarno” i na wielką skalę; 3) mafie prawniczo urzędnicze kradnące nieruchomości pod pretekstem reprivatyzacji. Straty Polski z powodu zaradności tych na ogół powiązanych z PO-PSL spryciarzy mierzy się w miliardach złotych. Do tego doliczyć można „drobnych” oszustów gospodarczych (w tym prezesa sądu) na wymiar kilku lub

kilkudziesięciu milionów. Niejaki Schetyna myślał też pewno o ubolach, którym uprzywilejowane emerytury sprowadzono do poziomu średniego świadczenia ZUS.

Spowodowało to skokowy wzrost wszystkich wskaźników makroekonomicznych – PKB, konsumpcji, produkcji oraz spadek bezrobocia. Na dokładkę starczyło na 500 zł na każde dziecko w rodzinach ubogich oraz na każde od drugiego w pozostałych rodzinach. Wszystko to tylko przez znaczące ograniczenie kradzieży i „skrzywdzenie” złodziei.

Kolejnymi „skrzywdzonymi” byli niewątpliwie zwolnieni ze stanowisk „krewni i znajomi królika” spod znaku PO-PSL. Na całym świecie każda ekipa wygrywająca wybory obsadza kluczowe stanowiska swoimi ludźmi. PO robiła tak samo ale według Schetyny PiS powinien pozostawić przedstawicieli „opozycji totalnej” i tym sposobem dopełnić samobójstwo polityczne. ■

„Jan Kalemba”, 01/07/2017
<http://blogmedia24.pl/node/77969>